Nr. 36

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimtr. (1 łam) lub jego miejsce 10 gr.

Rok 61

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimtr. (1 łam) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Sobota, dnia 2-go maja 1936 r.

Dział nieurzędowy.

5.000.000 ZŁOTYCH NA AKCJĘ ZATRUDNIENIA BEZROBOTNYCH.

Fundusz Pracy uzyskał dodatkowy kredyt na roboty publiczne w wysokości 5 milj. zł. z sum, przeznaczonych przez Bank Polski na cele walki z bezrobociem. — W związku z tem odbyła się u dyrektora Funduszu Pracy min. D lanowskiego konferencja w sprawie rozdziału tych kredytów na poszczególne województwa w zależności od bieżących potrzeb rynku pracy. Wobec zdecydowania, przy udziale wszystkich zainteresowanych czynników sprawy rozdziału kredytów, Fundusz Pracy przystąpił niezwłocznie do zorganizowania akcji zatrudnienia.

Kredyty zostały uruchomione, jednocześnie zaś w całem państwie podjęto akcję rekrutowania bezrobotnych.

Na skutek telefonicznych poleceń do biur wojewódzkich Funduszu Pracy, na niektórych terenach roboty z dodatkowych kredytów Funduszu Pracy zostały już uruchomione. Pozostałe roboty zostaną podjęte w najbliższych dniach.

Suma 5 milj. zł., przeznaczona będzie na roboty prowadzone przy pomocy finansowej Funduszu Pracy i będzie wykorzystana w okresie najbliższych paru miesięcy niemal w całości na opłacenie robocizny na robotach drogowych, przyczyniając się wydatnie do podniesienia zatrudnienia na robotach publicznych.

—o—

MURZYNI MÓWIĄ DOBRZE PO POLSKU W „POLSKIEM MIEŚCIE".

Burmistrzami w „polskiem mieście" Hamtramck, położonem tuż obok Detroit, którego dzielnicę dawniej tworzyło, są zawsze Polacy, przemówienia na wiecach oraz prelekcje radjowe muszą być zawsze wygłaszane w języku polskim. Żaden kandydat na publiczne stanowisko lub urząd nie może nawet rozpocząć przemówienia swego po angielsku, bo publiczność zaraz woła: „Po polsku! po polsku!"

Nawet murzyni, kandydujący na urzędy publiczne przemawiają po polsku i to tak dobrą polszczyzną, jakiej nie powstydziłby się przeciętny inteligent polski.

—o—

POLSKIE SZKOŁY PRYWATNE W NIEMCZECH

NIE BĘDĄ ZAMKNIĘTE.

W związku z rozpowszechnianemi ostatnio pogłoskami, że z rozpoczęciem nowego roku szkolnego wszystkie prywatne szkoły powszechne w Niemczech z wyjątkiem żydowskich mają być zamknięte, należy zaznaczyć, że wiadomości te są całkowicie niezgodne z rzeczywistością. Żadna prywatna szkoła powszechna nie zostanie zlikwidowana.

Powstanie tego rodzaju pogłosek należy prawdopodobnie przypisać temu, że w poszczególnych wypadkach, gdy mała liczba dzieci nie usprawiedliwia istnienia odrębnych szkół prywatnych i temsamem zagraża istnieniu szkół publicznych, praktykowane jest już od r. ubiegłego łączenie odpowiednich klas szkół prywatnych i publicznych w jedną klasę.

Ta ewentualność nie dotyczy jednak w żadnej mierze szkół polskich w Niemczech.

—o—

52 statki morskie w jednym dniu w porcie gdyńskim.

Ostatnio daje się zauważyć wyjątkowo ożywiony ruch statków w porcie gdyńskim. W czwartek np. znajdowało się równocześnie w porcie ponad 50 statków morskich, które ładowały lub wyładowywały, względnie czekały swej kolejki na miejsce przy nadbrzeżach. Zaznaczyć należy, że między temi statkami było 16 cie większych statków oceanicznych, reprezentujących bandery: angielską, amerykańską, fińską, grecką, italską, norweską, sowiecką, szwedzką i polską (s/s „Pułaski"). Równocześnie, co jest zjawiskiem dość rzadkiem, w dniu tym znajdowało się w porcie aż 11 statków polskich, w czem 2 pasażerskie, 6 towarowych i 3 trawlery rybackie.

Nowe stopnie klasyfikacyjne w czechosłowackich szkołach średnich.

W czechosłowackich szkołach średnich istnieją dotychczas cztery stopnie klasyfikacji postępu uczniów. W ministerstwie szkolnictwa opracowano projekt, według którego klasyfikacja postępu uczniów szkół średnich ma ulec reformie. Wprowadza się pięć stopni klasyfikacyjnych a mianowicie: wyśmienicie (celująco) bardzo dobrze, dobrze, dostatecznie i niedostatecznie. Obyczaje (zachowanie się) klasyfikowane będą według skali czterostopniowej: zupełnie zadowalające, zadowalające, mało zadowalające i wbrew przepisom.

CO JEST PRZYCZYNĄ STARC NA DALEKIM WSCHODZIE.

W związku z ostatniemi wiadomościami o nowych starciach zbrojnych na granicy między Mandżurją a Mongolją Zewnętrzną prasa angielska wskazuje na to, że główna przyczyna starć polega na geograficznym biegu granic. Granicę między Mongolją Wewnętrzną, która znajduje się pod wpływem Japoni, a Mongolją Zewnętrzną, leżącą w strefie wpływów sowieckich, stanowi kilka rzek. Rzeki te jednak bezustannie zmieniają swe koryta, zwłaszcza z wiosną, kiedy topnienie śniegów w górach powoduje wylewy.

Na wschód od tych rzek stoją żołnierze mandżursko-japońscy, na zachód Mongoli i oddziały sowieckie, włączone w wojska mongolskie. Mongoli stoją na stanowisku, że granica jest ruchoma i przesuwa się tak jak przesuwa się koryto rzeki granicznej. Japończycy natomiast uznają tylko granicę matematycznie odmierzoną według przyrządów naukowych, przyczem granica musi biec w tem miejscu, w którem biegła rzeka graniczna w czasie dokonywania pomiarów. Pomiary te prowadzone były częściowo przez Japończyków, częściowo zaś przez wojska japońsko-mandżurskie, które zatrzymywały się poprostu tam, gdzie dawniej płynęła rzeka.

Jeśli Mongoli przypuszczają, że wojska mandżurskie mają się cofać równocześnie z rzeką, jasnem jest, że dochodziło do starć granicznych, przyczem obie strony twierdzą, że do starcia doszło na ich terytorjum. W ten sposób dochodzi do tego, że po stronie Mongolji Zewnętrznej jest prawo naturalne, po stronie zaś Mandżurji prawo formalne, naukowo uzasadnione.

Celem zbadania tych ogromnych, niezamieszkanych i mało znanych terenów i po ustaleniu linji granicznej w tych kończynach, Japończycy odbywają loty pomiarowe przy pomocy samolotów. Moskwa znowu, aby zatrzymać kontrolę nad tym rejonem, zawarła ścisłe porozumienia z Mongolją Zewnętrzną. W ten sposób powstał jeszcze dogodniejszy grunt dla starć granicznych, zwłaszcza dlatego, że lotnicy japońscy, zabierają z sobą nietylko przyrządy miernicze, ale i materjał wojenny.

Sytuacja uciekinierów rosyjskich w Rumunji.

Władze rumuńskie wystosowały do miejscowych władz administracyjnych wskazówki odnośnie przeprowadzenia spisu wszystkich uciekinierów z Rosji sowieckiej, którzy na terytorjum Rumunji przybyli w ostatnich dwóch latach, a lepiej powiedziawszy po nawiązaniu normalnych stosunków między Rumunją a Rosją sowiecką. (9 czerwca 1934). Równocześnie po stronie sowieckiej urzędy stwierdzają, jakie osoby z Rumunji przekroczyły granicę sowiecką. Prawdopodobnie dojdzie do wymiany tych uciekinierów.

Położenie emigrantów rosyjskich z dawniejszych czasów nie ulegnie żadnej zmianie. Niektórzy z nich zwrócili się do przedstawicielstwa sowieckiego w Bukareszcie z prośbą o pozwolenie powrotu do Rosji, jednak wszystkim tym odpowiedziano, że Sowiety nie mogą uczynić zadość ich prośbie.

Wznowienie żeglugi na Dniestrze.

Po wznowieniu stosunków dyplomatycznych między Rumunją a Rosją sowiecką wyłoniła się kwestja ożywienia Dniestru, na którym okręty nie kursowały już od roku 1918, kiedy zerwane zostały wszystkie mosty na tej rzece. Powołano do życia specjalną komisję inżynierów, która miała stwierdzić, jakie roboty mają być wykonane, aby Dniestr stał się znowu spławnym. Chodzi tu o część rzeki, w której nie może być uspławniona bez pogłębienia koryta, mianowicie od Ataku, w pobliżu Soroku aż do portu Bugaz na przestrzeni 600 km. Na tej części rzeki trzeba będzie odbudować dwa mosty kolejowe, z których jeden, pod Tighiną został już wybudowany. Dalej wyczyścić będzie trzeba 57 zamuleń i mielizn, a wreszcie odbudować 25 portów rzecznych. Wszystkie te roboty kosztować będą 300 miljonów lei i wykończone mogą być etapami w ciągu trzech lat. O ile w swym czasie osiągnięte porozumienie między Polską i Rumunją w sprawie wybudowania magi-

ADAM NASIELSKI.

WYŚCIG ZE ŚMIERCIĄ

POWIEŚĆ 25

Na rogu ulicy — Parkowej — szepnął. Kto to mógł być morderca. Jeden ze zbirów Brunsa, to pewne, ale który. Biada mu. Nie spocznę prędzej póki go nie odnajdę.

Juljusz słyszał ten szept. Dr. Garreta z którego biła zaciętość pomszczenia przyjaciela. Okropnym wysiłkiem zapanował nad sobą. Duże krople potu wystąpiły mu na czoło.

— A skąd u ciebie list pułkownika do mnie?

— List doręczył mi jakiś gazeciarz i polecił oddać go adresatowi. Mówił że od pułkownika Londres'a. Dopiero potem dowiedziałem się, że pułkownik nie żyje.

Juljusz lgał bezczelnie. On wiedział o tem doskonale. Czy jego towarzysz mu wierzył? Jego nieodgadniona twarz nie zdradzała uczuć. Słuchał w milczeniu, jak Juljusz kłamał dalej:

— Nie wiem jak Bruns dowiedział się, że jestem w posiadaniu listu. Zostałem schwytany i oto tu siedzę. Opowiedział następnie, już z godnie z prawdą jak Bruns zabrał mu podstępnie list.

— Dlaczego nazywałeś mnie przyjacielem pułkownika, skąd o tem wiedziałeś?

Wypadki, które się od tej chwili potoczyły z wielką szybkością uratowały chwilowo Juljusza od odpowiedzi na to pytanie bez wyjścia.

Gdy usłyszał ostatnie pytanie Dr. Garret, zastanawiał się właśnie, co ma odpowiedzieć, gdy lekki szum jaki się rozległ w pokoju odwrócił uwagę ich obu. Rozległ się dwukrotny trzask i pokój zaległy ciemności. To nad dwoma małemi okienkami zatrzasnęły się dwie hermetyczne klapy. Jednocześnie zgasło światło. Ciemność zapanowała taka, że przytknąwszy palec do samego oka nie można go było dojrzeć.

Obaj mężczyźni nie odezwali się ani słowem. Żaden z nich nie wydawał najmniejszego okrzyku z krtani. Strach sparaliżował im język.

Pierwszy oprzytomniał Dr. Garret. Jednym susem podbiegł do drzwi i począł w nie tłuc rękoma. Milczenie. Przed drzwiami nie słychać było żadnych kroków.

— Bert! Bert! — otwórz natychmiast.

Milczenie było odpowiedzią na wołanie Garreta. Walił ponownie pięściami w drzwi — napróżno.

Nagle zamarł. Słyszał już teraz wyraźnie cichy szum, jakby plusk ściekającej z kranu wody. Przeraźliwa myśl błysnęła mu w mózgu. Czyżby? Nie, to byłoby straszne.

W tem rozległ się krzyk w pokoju.

To krzyczał Juljusz.

— Woda! Zalewa nas! O! Tu czuję już mokro pod stopami. Mordercy! Otwórzcie.

Chłopiec był na wpół przytomny ze strachu.

Garret przemówił doń z zimną krwią:

— Milcz! Tu krzyki nie pomogą. Daj mi się zastanowić. Przedtem zaś posłuchaj co ci powiem: ten pokój połączony ze zbiornikiem wody i może każdej chwili być zalany wodą aż po sufit. W ten sposób Bruns pozbawia życia tych członków organizacji, którzy go zdradzają, nazywa on ten pokój „basenem śmierci".

Juljusz słuchał przerażony. Zrozumiał teraz dlaczego powietrze i ściany były takie wilgotne kiedy go tu wepchnięto. Widocznie niedawno urządzono tu kąpiel śmierci.

— Jeżeli uratujemy się stąd to tylko przy mojej pomocy, — mówił Dr. Garret wolno. Daj mi się zastanowić. Nie krzyczy i nie hałasuj.

Dr. Garret mówił to dla uspokojenia młodzieńca, odchodzącego prawie zupełnie od zmysłów z przerażenia. Wyratować się mogli tylko jakimś cudem, a on w cudy nie wierzył.

Kto rozkazał wpuścić wodę. Napewno nie Bruns. Ten miał zaufanie do Dr. Garreta. Poza tem nie mu nie zależało na śmierci Juljusza. Prędzej wcieliłby go do swej organizacji. Dr. Garret znał Brunsa pod tym względem.

To uczynił ktoś inny, komu zależało na śmierci Dr. Garreta.

Tylko jeden był taki. Mały rosjanin C 31, który tego dnia otrzymał paczkę banknotów za zdradę Brunsa na rzecz wywiadu obcego mocarstwa. On, Garret wiedział o tem dobrze. A mały rosjanin C 31 wiedział, że on wie. Bał się i wykorzystał okazję żeby go usunąć.

Dr. Garret zbliżył się do Juljusza i ujął go za rękę. Krzyknął z radością.

— Co tu masz?

Cdn.

drali wodnej z Wisły przez San do Dniestru, będzie można zaprosić do robót oprócz Rosji sowieckiej także Polskę, która w tym wypadku część ponosiłaby koszty ponownego usprawnienia Dniestru.

Pracę dla bezrobotnej inteligencji na Węgrzech.

W poszczególnych ministerstwach węgierskich odbywają się od dłuższego czasu narady w sprawie zatrudnienia bezrobotnej inteligencji. Opracowywana jest statystyka tych, którzy mają podwójne dochody oraz tych, których żony zarabiają. Rząd nosi się z zamiarem emerytowania żon wyższych urzędników. Kobiety, którym nie przysługuje jeszcze emerytura, mają otrzymać odstępne. Opróżnione w ten sposób miejsca zajęte mają być przez ludzi z akademickiem wykształceniem, którzy od dłuższego czasu nie mogą znaleźć żadnej posady. Na tem tle dochodziło już kilkakrotnie do burzliwych demonstracyj, a rząd zawsze obiecywał rozwiązanie tej palącej kwestji. Jest rzeczą znaną że w Budapeszcie w takich warunkach sługa uliczny ma wykształcenie akademickie. Nie mogąc otrzymać posady n. p. profesora gimnazjalnego, inteligent chwyta się byle jakiej pracy fizycznej, aby zarobić na życie.

Podatki i opłaty

Świadczenia w naturze, podlegające specjalnemu podatkowi od wynagrodzeń.

W nr. 33 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 29 bm. ukazało się rozporządzenie rady ministrów o świadczeniach w naturze, podlegających specjalnemu podatkowi od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszów publicznych. Rozporządzenie postanawia, że specjalnemu podatkowi od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszów publicznych, podlegają następujące świadczenia w naturze: 1) bezpłatne mieszkania — z wyjątkiem: mieszkań reprezentacyjnych, mieszkań, przydzielonych funkcjonarjuszom nadleśnictw i jednostek organizacyjnych szczegółowych w administracji lasów państwowych oraz niższym funkcjonarjuszom państwowych zakładów chowu koni, jak również wszelkiego rodzaju pomieszczeń, przeznaczonych do zbiorowego (koszorowego) zamieszkiwania; 2) deputaty, podlegające na oddaniu w bezpłatne użytkowanie gruntów rolnych o obszarze powyżej pół hektara; 3) wyżywienie w naturze; 4) ordynarje.

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 30. IV. 1936 r.

Żyto	16,00	16.25
Pszenica	22,75	23.—
Jęczmień	15.—	15.25
Owies	14.75	15.—
Mąka żytnia gat. I 0—50%	22.50	22.75
Mąka żytnia gat. I 0—65%	21.50	22.—
Mąka żytnia g. II 50—65%	18.50	19.50
Mąka żytnia poślednia ponad 65%	17.—	18.—
M. pszen. g. IA 0-45%	35.25	37.—
M. pszen. g. 1B 0-55%	34.50	35.—
M. pszen. g. 1C 0-60%	33.50	34.—
Rzepak zimowy	40.—	41.—
Siemię lniane	44.—	46.—
Gorczyca	32.—	34.—
Wyka latowa	25,50	27,50
Peluszka	26,—	28.—
Groch Wiktorja	21.—	25.—
Groch Folgera	21,—	23.—
Koniczyna czerwona surowa	120.—	130.—
Koniecz. czer. 95—97% czyst.	130.—	140.—
Koniczyna biała	75.—	100.—
Koniczyna szwedzka	165.—	190.—
Ziemniaki jadalne	4.25	4.75

Wiadomości kościelne.

od 3. V. — 10. V. 1936 r.

Niedziela, 3. V. Święto Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej.
Kwesta uliczna na cele T. C. L.
Po nieszp. zebr. Róż. Panien, a na salce zebr. Katol. Tow. Robotników Polskich.
O godz. 20 urządza żeńska Sodalicja na sali Domu kat. uroczystą akademję.

Poniedziałek, 4. V. Komunja św. miesięczna chorych. O godz. 3 popoł. zebr. Dziec. Pana Jezusa w kościele O godz. 8 zebr. Kat. Stow. Kobiet oddział Przemysł.

Wtorek, 5. V. Zebr. Br. Wstrzemięźliwości po nabożeństwie majowem na salce.

Środa, 6. V. Przedstawienie Dziec. P. J. w Domu katolickim o godz. 4.
Po nabożeń. majowem zebr. Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej.

Czwartek, 30. IV. O godz. 7 — 8 wiecz. wystawienie i adoracja Najśw. Sakramentu.

Sobota, 2. V. Spowiedź św. o godz. 5,30.

Niedziela, 10. V. Po sumie zebr. Kółka Wieścianek. Po nieszporach zebr. III Zakonu
Odpust w Bradkach.

Ewangelia

na 3-cią niedzielę po Wielkanocy.

Onego czasu mówił Jezus uczniom swoim: Maluczko a już mię nie ujrzycie; i zasię maluczko, a ujrzycie mię; iż idę do Ojca. Mówili tedy z uczniów jego jeden do drugiego: Co to jest, co nam mówi: Maluczko a nie ujrzycie mię; i zasię maluczko, a ujrzycie mię; a iż idę do Ojca? Mówili tedy: Co to jest, co mówi: Maluczko? Nie wiemy, co powiada. A poznał Jezus, że go pytać chcieli, i rzekł im: O tem się pytacie między sobą, iżem rzekł: maluczko a nie ujrzycie mię, i zasię maluczko, a ujrzycie mię? Zaprawdę, zaprawdę wam powiadam, iż będziecie płakać i lamentować wy, a świat się będzie weselił; a wy się smęcić będziecie, ale smutek wasz w radość się obróci. Niewiasta gdy rodzi, smutek ma, iż przyszła jej godzina: lecz gdy porodzi dzieciątko, już nie pamięta uciśnienia dla radości, iż się człowiek na świat narodził. I wy tedy teraz wprawdzie smutek macie: lecz zasię oglądam was, a będzie się radowało serce wasze, a radości waszej żaden od was nie odejmie.

Gospodarcze i społeczne znaczenie fabrykacji gazu

z węgla kamiennego

Polska należy do tych szczęśliwych krajów, które posiadają własne kopalnie węgla, nie jest więc skazana jak inne kraje, na sprowadzanie węgla z zagranicy, wobec czego zdawałoby się że może go dowolnie zużywać w celach opałowych, jednak istnieją pewne względy, które nakazują racjonalniejszą gospodarkę tem bogactwem naturalnem. Wprawdzie Polska posiada dość duże zapasy węgla, ale to nie upoważnia jeszcze do marnowania wielkich wartości ukrytych w nim. Z punktu widzenia zdrowej gospodarki bogactwami naturalnemi, obowiązkiem naszym wobec dzisiejszych i przyszłych pokoleń jest wykorzystanie tych bogactw do możliwych granic.

Nauka i technika dawno już przestały uważać węgiel kamienny jedynie za środek opałowy, źródło energji cieplnej, a ustaliły, że jest on wszechstronnym surowcem, z którego przemysł techniczny jest w stanie wytworzyć rozliczne materjały, niezbędne człowiekowi do życia. Ta uniwersalność węgla polega na tem, że znajdują się w nim liczne substancje zdolne do różnorodnych przemian chemicznych, i że przy przeróbce węgla w gazowniach wydziela się z niego mięszanina wielu związków chemicznych, gazowych, ciekłych i stałych, które znajdują szerokie zastosowanie w przeróżnych gałęziach przemysłu. Gazownie mają więc doniosłe znaczenie gospodarcze i przemysłowe które polega nietylko na dostarczeniu taniego, wygodnego i czystego opału w postaci gazu świetlnego, ale też na tem, że równocześnie z produktów ubocznych otrzymywanych przy suchej destylacji węgla, uzyskuje się wartościowe materjały różnego rodzaju. Gazownie dostarczają szerokim warstwom ludności energji cieplnej w najdoskonalszej formie, której wyższość polega na tem, że pozwala ona na wyzyskanie ciepła w znacznie lepszym stopniu a przytem nie towarzyszą jej takie ujemne cechy opału, jak popiół, żużel, dym, strata czasu i td. Znane są ogólnie zalety gazu jako środka opałowego, to też zastosowanie gazu w krajach o wysokiej kulturze spowodowało przewrót w organizacji gospodarstw domowych, zwłaszcza w wielkich miastach.

Obecnie gaz, jako źródło energji, opanowuje różne dziedziny przemysłu, otwierając przed niemi nowe prespektywy rozwoju. Postępowanie drogą najmniejszego oporu, jakiem jest spalenie węgla w piecach węglowych, łączy się z groźnem dla zdrowia mieszkańców, zadymianiem miast, dlatego zagranicą istnieją już całe dzielnice miast, z których zupełnie wyeliminowano piece węglowe jako nieekonomiczne i niehigjeniczne i zastąpiono je centralnemi ogrzewaniami i kuchniami gazowemi.

Obecnie posiadamy w Polsce nieco ponad 100 gazowni z produkcją roczną około 170 mil. metrów sześciennych. Niemcy produkują ponad 3 miljardy metrów sześciennych rocznie. Na jednego mieszkańca wypada roczne zużycie gazu.

w Anglji	189	metrów sześciennych
w Niemczech	55	„ „
w Szwajcarji	48	„ „
w Polsce	6	„ „

Jak widzimy z powyższego porównania daleko jesteśmy w Polsce od tej konsumcji jaka ustaliła się w innych krajach, które zrozumiały, że z punktu widzenia zdrowej gospodarki bogactwami naturalnemi kraju, najekonomiczniejsze zużywanie węgla uzyskuje się przez suchą destylację węgla w gazowniach przez co otrzymuje się bardzo cenne produkty uboczne i najodpowiedniejszy materjał opałowy w postaci gazu świetlnego.

Dowiadujemy się, że gazownia krotoszyńska urządza w dniach 7-go i 8-go maja bezpłatne pokazy oszczędnego gotowania i pieczenia na gazie. Będą to pierwsze tego rodzaju pokazy w Krotoszynie, których celem jest zaznajomienie publiczności ze sposobami umiejętnego, oszczędnego i higjenicznego gotowania na gazie, dlatego też przypuszczamy, że będą one cieszyły się dużą frekwencją.

Zgony.

W ciągu ub. tygodnia zanotowano następujące zgony:

Stanisław Kaczała, 5 miesięcy,
Marja Kurzawska, lat 39,
Bronisława Kaczałowa, z domu Brzowska, lat 25,
Gabrjela Ibronówna, 6 tygodni.

Kronika miejscowa.

— **Święto Strażaka.** Dnia 4 bm. straż pożarna obchodzi dzień swego patrona, świętego Florjana. O godz. 8.30 odbędzie się msza św. w kościele farnym na którą miejscowa straż pożarna stawi się w pełnym komplecie. Po mszy św. udadzą się strażacy w pochodzie ulicami: Rynek, Zdunowska, Piastowska, Pl. Wolności, Mały Rynek przed figurę Św. Florjana gdzie nastąpi złożenie wieńca, a następnie defilada przed władzami.

— **Pocztowe Przysposobienie Wojskowe** w Krotoszynie urządza w dniu 3. maja 1936 r. o godz. 17.00 w własnej świetlicy w Urzędzie Pocztowym Akademję ku uczczeniu 145 letniej rocznicy Konstytucji 3. Maja. Program urozmaicony.

— **Wieczór Literacki.** Staraniem Koła Artystyczno - Literackiego Państwowego Gimnazjum Koedukacyjnego im. Kołłątaja odbędzie się w sali tegoż Zakładu w sobotę, dnia 2. maja, o godz. 20.00 „WIECZÓR LITERACKI" Ku uczczeniu Konstytucji 3 Maja 1791 r. Odstępując od corocznego szablonu omawiania doniosłości dziejowej tego aktu, przygotowują członkowie Koła aktualne referaty pt. „Powieść współczesna" i „Współczesna poezja", ilustrowane wyjątkami z oryginałów. Całość urozmaicona produkcjami muzyczno-wokalnemi.

O zainteresowanie się powyższą imprezą serdecznie prosi Zarząd.

— **Weryfikacja Powstańców Wielkopolskich.** Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914/19 — Okręg Powstańców Wielkopolskich uchwalił na Walnym Zjeździe w dniu 15. marca br. przyjmować wnioski o weryfikację na powstańca — weterana tylko do dnia 30. czerwca br.

Po tym terminie żadnych wniosków Komisja Weryfikacyjna przy Zarządzie Głównym jak i Zarządy Kół przyjmować nie będą.

Dla wyjaśnienia podajemy. Uprawnienia do weryfikacji posiadają powstańcy, którzy przed 18 lutym 1919 r. ochotniczo wstąpili do tworzących się oddziałów powstańczych i brali czynny udział z bronią w ręku w powstaniu. Dane te muszą być udowodnione książeczką wojskową lub też zaświadczeniem dowódcy kompanji lub oddziału. Zaświadczenia te winny być przez notarjusza uwierzytelnione.

W interesie Powstańców Wielkopolskich dotychczas nie zweryfikowanych leży by okres trzymiesięczny wykorzystać dla sprawy tak doniosłego znaczenia w przyszłości.

Na ziemiach zachodnich związek nasz liczy 22000 członków.

Bliższych informacyj dot. weryfikacji udzieli prezydjum Zarządu Koła tj. prezes Nowak L, sekretarz Rajewski Józef, skarbnik St. Chmielecki.

— **Na ekranie kina „Bałtyk"** zagościła artystka światowej sławy, Marta Eggerth w prześlicznym filmie produkcji wiedeńskiej p. t. „DZIEWCZĘ Z BUDAPESZTU", i jak zwykle zdobywa serca publiczności swym wdziękiem, śpiewem i grą. Partnerem jej jest Rolf Wanka, artysta o pięknej powierzchowności i doskonałej, subtelnej grze. Dalsze role kreują: Leo Slezak, Ida Wüst i świetny komik Hans Moser. Żywa akcja toczy się w pogodnym nastroju wiedeńskiej „Gemütlichkeit", tryska humorem i radością życia. Świetna obsada i reżyserja, piękne plenery bogata wystawa i melodyjna muzyka Lehara złożyły się na film, stojący na wysokim poziomie artystycznym.

— **Ze sceny.** We wtorek ubiegły na scenie Hotelu Wlkp. „Teatr Ziemi Poznańskiej" wystawił doskonałą komedję Zbierzchowskiego p. t. **„Małżeństwo Loli".** Zgrany zespół aktorów jeszcze raz wykazał swój wysoki poziom, zwłaszcza, że występował gościnnie artysta tej miary co Władysław Walter. Główną rolę przekomicznego Grymsa odegrał Walter z niezrównanym humorem i tą swobodą i szczerością, charakteryzującą aktorów wysokiej klasy. Każdy też jego występ wywoływał salwy śmiechu i oklaski przy podniesionej kurtynie. Jako Lola wystąpiła p. Szczęsna, swą urodą i świetną grą przyczyniając się do odczucia przez publikę pobudek kierujących postępkami Loli. W charakterystycznej roli totumfackiego radczyni Fiołka czuł się Ziębiakiewicz doskonale, swą grą, mimiką i ruchami wywołując wybuchy śmiechu na sali.

Całość sztuki wypadła nader udatnie, zyskując uznanie u zebranej publiczności. Z radością też powitano fakt, że Walter wystąpi jeszcze raz w zespole „Teatru Ziemi Poznańskiej", który odegra w sobotę, dnia 2. maja br, o godz. 20.15 wesołą 3 aktową komedję Fijałkowskiego p. t. „Gorąca krew". Nie wątpimy, że w dniu tym, zabraknie miejsc na sali.

— **Kino „Promień"** wyświetla film pt. „ŚWIAT IDZIE NAPRZÓD". Wspaniały ten film przedstawia historję rodziny przemysłowców amerykańskich w okresie 100 letnim, ich dole i niedole, radosne chwile i tragiczne. Film zawiera nadzwyczaj realistyczne zdjęcia z wojny światowej, piękne zdjęcia krajobrazów amerykańskich oraz wspaniałe aktualne fragmenty z zbrojeń mocarstw świata stanowiące zasadnicze pytanie tego filmu „Dokąd świat dąży? jakie kataklizmy zbliżają się znów?" W rolach głównych występują piękna Magdalena Carroll, znana nam z filmu „Siostra Marta jest szpiegiem" oraz doskonały aktor Franchot Tone. Nadprogram wypełnia tygodnik P.A.T.

Losy
do VI. kl 35 Loterji Państw. nadeszły
Do nabycia w szczęśliwej kolekturze
M. OLESZAK
skład papieru i wyrobów tytoniowych
KROTOSZYN, RYNEK Nr. 1.
Ciągnienie IV. kl od dnia 7 - 25 maja 1936.

Rok założ. 1911. Rok założ. 1911.
P. P. KLIJENTOM
donoszę, że nadeszły już najnowsze żurnale i wzory na sezon wiosenno-letni. Wykonuję kostjumy, płaszcze damskie, ubrania, płaszcze męskie. Osobny dział uniformów według nowych wzorów.
W. Chudziński
Mistrz Krawiecki - Krotoszyn
Rynek 7.

Augustyn Pflantz
Krotoszyn
Telefon 125 Rynek 31
Towary kolonjalne i delikatesy
Wina - Wódki - Likiery.
hurt — — detal

Okazyjnie do sprzedania
MOTOR 3 KM
Stocznia Gdańska, 440 V.
Zgłoszenia do Redakcji Orędownika Pow.

Nasiona
ogrodowe i polne w znanej wyborowej jakości poleca
ZIELONA DROGERJA K. Bajerlein
Krotoszyn — Zdunowska 6.
Wypożyczam aparat do opryskiwania drzew owocowych wraz z obsługą. Płyny desynfekcyjne do opryskiwania stale na składzie. — —

GAZOWNIA MIEJSKA
W KROTOSZYNIE
poleca po cenach
NAJNIŻSZYCH
KOKS, SMOŁĘ, KARBOLINEUM

Za dział nieurzędowy odpowiedzialny redaktor — Antoni Haszek — Czcionkami Drukarni K. K. O.